

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*” zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywcy mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 „ 86 ct.,
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

J. E. Pan Minister wyznał i oświecenia zamianował suplenta ks. Józefa Bielenina

katechetą w seminarium nauczycielskiem w Krakowie.

J. E. Pan Minister rolnictwa mianował c. k. asystentów leśnictwa: Zdzisława Stoczkiewicza, Jana Skupniewicza i Stefana Cipsera c. k. zarządcami dóbr, i przeznaczył Zdzisława Stoczkiewicza dla c. k. zarządu dóbr w Turzy wielkiej, Jana Skupniewicza dla c. k. zarządu dóbr w Młodiatynie, zaś Stefana Cipsera dla c. k. zarządu dóbr w Suchodole, tudzież c. k. elewów leśnictwa: Stanisława Dąbrowskiego, Włodzimierza Karatnickiego i Artura Chwalibogowskiego c. k. asystentami leśnictwa, dalej przeniósł c. k. zarządców dóbr Fryderyka Pautscha z Suchodolu do Taniawy, Jana Schwarcę z Leszczyn do Dory, Józefa Zeńczaka z Dory do Leszczyn i Franciszka Hellera z Turzy wielkiej do Książdworu.

J. E. Pan Namiestnik przeniósł c. k. sekretarza powiatowego, Konstantego Czarkowskiego ze Lwowa do Kałusza; zaś kancelistę c. k. Namiestnictwa Juliana Węglińskiego z Kałusza do Lwowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 marca

W opinii francuskiej objawia się z dniem każdym wzmagające się zaniepokojenie z powodu sprawy zatargu z Dahomejem. Dzienniki wytykają sprzeczności bardzo jaskrawe tej polityki, na którą w tej sprawie nie zgadza się o-

pinia większości, z polityką, prowadzoną przez władze wykonawcze kolonii i gabinet. W Paryżu twierdzą, że tak republikańskie, jak monarchistyczne podzielenie, zgodnie zapytywanie, iż polityka *des petits paquets*, jak nazwano w czasie wypraw tonkińskich nieznaczne a częste posyłki wojska i przyzwalanie drobnych kredytów, nie powinna pod żadnym warunkiem ponownie być zastosowana w tem nowym zajęciu kolonialnem. Mimo tej zgodności w opiniach większości, fakta mówią co innego. Gabinet poczynił wprowadzić nieznaczne zarządzenia, które jednak uzasadniają obawę, że po pierwszym kroku dla obrony sztandaru francuskiego, będą musiały nastąpić dalsze, których skutków przewidzieć niepodobna.

Obecnie z nadchodzących świeżych dzienników paryskich widać, że oświadczenia podsekretarza stanu dla kolonii, p. Etienne, wcale nie uspokoiły, ale utwierdziły raczej podejrzenie, iż gabinet przysposabia wyprawę do Afryki. Nikt też w Paryżu nie wierzy w zapewnienia, iż rząd nie myśli o aneksji Dahomeju. Skoro bowiem raz rozpocznie się walka, to trzeba albo anektować, albo wykonać odwrót z wybrzeży. Niechęć do nowej wyprawy kolonialnej charakteryzuje bardzo dosadnie ustęp artykułu *République Française*, który podnosi końcowe słowa przemówienia pana Etienne. Nikomu nie wolno — rzekł podsekretarz stanu — znieważać francuskiego sztandaru. Pod tym względem powszechna jest zgoda; ale gdzie jest przyczyna, by ten sztandar zanosić tam, gdzie być nie powinien. Sztandar ten znajduje się w Co-

tonou. Gdyby się tam usiłowało targnąć na niego, należy go bronić, i to byłoby rzeczą łatwą. Ale po cóż nieść ten sztandar do Abome? Chyba po to, ażeby nie nie zdziławszyszy, powracać. Nie byłoby to dzieciństwem. Ale może po to, ażeby tam pozostać? To znaczy zawojowanie i zdobycie, a gdy nikt sobie tego nie życzy, to należy utrzymać to, co się posiada, i siedzieć spokojnie na pozycjach już zdobytych, a król Dahomeju nie będzie z pewnością tak niemądry, by przychodził się porywać na sztandar francuski.

Ustęp powyższy jest jednym z najłagodniejszych ostrzeżeń, jakie się pojawiły w prasie francuskiej. Szczególniej dzienniki, które są organami lewicy, podnoszą alarm i upatrują już w zbliżającej się nowej sprawie kolonialnej, nowy Tonkin. Idą w ich ślady i organa boulanżerowskie, którym nastrocza się zbyt dobra sposobność do zmanifestowania tendencji opozycyjnych. Z głosów tych można wysnuć wniosek, że w razie jednego kroku nieprzezornego, narazić się może gabinet na wielkie niebezpieczeństwa i trudności.

Rada Państwa.

(CCCLXXXIII posiedzenie Izby poselskiej).
** Wiedeń, 11 marca. (Korespondencja *Gazety Lwowskiej*.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 20.

Izba w szczupłej liczbie zgromadzona. Na ławie rządowej wszysej członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

W pracowniach

artystów krakowskich.

Zaczynamy od najmłodszych. — Z nadziei, jakie w nich pokładamy i otwartą na ścieżkę przed nimi przyszłości ten zaszczyt im się należy.

Zwiedzałem pracownię dwóch młodych uczniów w szkole majstrów: Włodzimierza Tetmajera i Stanisława Radziejewskiego.

Ani śladu wpływów historycznej szkoły. Zwrot do natury i ludu stanowczy, o czem pisałem obszernie zeszłego roku.

Włodzimierz Tetmajer prawie że kończy obraz średnich rozmiarów, przedstawiający obrzęd ślubny ludu krakowskiego w kaplicy kościoła Panny Maryi, zatytułowany: „*Od ślubu*”.

Artysta wybrał chwilę powrotu od ołtarza. Panna młoda w koronie ze złota, wstęg, kwiatów i zieleni, używanej w Krakowskim, kroczy naprzód — otoczona starościna i dziewczynami. Za nią pan młody, dwójka i weselnicy. Naprzeciw wychodzących stoją widzący oparci o balustradę. W głębi ksiądz i chłopcy w białych komżach. Obraz oświetlony dwoma światłami — złotem od jarzących się świec i dziennym białem, padającym z okna katedry. Światła te łącząc się z sobą, nader przyjemny sprawiają efekt.

Układ wdzięczny i sympatyczny, — lud technący prawdą, modelowany z natury we wszystkich drobniach — rozstawienie figur szczęśliwie pomyślane, działanie podwójnego światła wyborne. Gdy obraz ten będzie skończony, powinien stać się chlubą młodego artysty.

Pendant do tego obrazu widziałem drugi, również w dwóch częściach skończony — „*Do ślubu*”.

Noc ciemna, na ziemi śnieg. Przed domem, z którego czerwone biją światła, stoi na ulicy oświetlonej latarniami kareta, do której wsiada panna młoda (jako biała plama), przy niej pan młody w czarnym fraku. Ludzie rozrzucają na ulicy, przypatrują się...

W obrazie tym również uderza — połączona działalność zimnych i ciepłych światła. Śnieg — i żółte z czerwonymi świecące lampy gazowe, wzajemnie się wspierają, wywołując szczęśliwe efekta.

W obrazie trzecim, dwie kobiety w nocy na śniegu, przy świetle lampy, którą niosą, znajdują zamarzniętego góralczyka. — Te same efekta zimnych i ciepłych światła, w których młody artysta celuje!

W tem miejscu ośmielamy się na jedną uwagę, radząc panu Włodzimierzowi, aby na chwilę wyszedł z ulubionych swych zimnych i ciepłych światła, aby znowu zaczął malować w słońcu, na dniu, lub wieczorem.

Bardzo łatwo wpaść w szablon, a potem manierować siebie samego.... Tego dziś nie ma — i daj Boże, aby nigdy do tego nie przyszło. Lecz kwestyi nie ulega, że praca w jednym wyłącznym kierunku, musi wyrodzić szablon i maniery.

Pan Tetmajer za dużo ma talentu, za dużo samodzielności i energii twórczej, aby miał na zawsze pozostać z zimnymi i gorącymi światłami. O to się nie boimy, powtarzając, że w obrazach, które maluje, przebiega obserwacja i oryginalność twórczości. Młody artysta umie patrzeć i czuć — i to, co widzi i czuje, przeniesie na płótno.... Szczęście Boże!

Drugim o wielkich nadziejach młodzieńcem w szkole mistrzów, jest pan Stanisław Radziejewski.

Artysta porwał się na wielką rzecz — na ilustrowanie „*Przedświtu*” Krasińskiego. Nie wierzę ja w przekład poezji na mu-

zykę, lub uzmysłowanie jej malarstwem, lecz czasami bywają wyjątki.

Artysta pracuje nad tryptykiem. Środkowy obraz będzie wielki, dwa boczne równe mu wysokością, węższe.

Pierwszy obraz tryptyku do słów:

„Widzę jeszcze widzę Ciebie,
Z harfą stoisz na mej łodzi,
Gwiazd już kilka drży na niebie,
Z nad Alp szczytu księżyc wstąpi.”

Po gładkich wodach jeziora, w niebiesko-przezroczystym tonie nocy płynie łódź. Wieszcz wybornie wymodelowany siedzi na łodzi. — Beatrycze w białej szacie z lutnią, stoi przed nim na przeciwnym brzegu łodzi jak zjawisko. Z daleka widać Alpy, wynurzające się z mgły o wierzchołkach pokrytych śniegiem.

Kolorystycznie bardzo dobrze szkice ten wychodzi i jest nadzieja, że podług niego malując, obraz będzie bardzo piękny — owiany poezją i tajemniczością.

Druga część tryptyku o wielkiem jak ściana płótnie, stanowi ilustrację do następujących strof poematu:

„Widzisz, widzisz usłyszeli,
Na ciemnościach tacy bieli,
Z skał spływają już do brzegu.
Ot w powietrznym już pochodzie,
Po tej czarnej kroczą wodzie,
Jak olbrzymie słupy śniegu....”

Na wschodzie tworzy się jasność — u dolnej krawędzi obrazu łódka, na niej Beatrycze siedzi zachwycona z położoną na lutni ręką w pozie bardzo sympatycznej. Tuż za nią stoi wieszcz, pełen zachwyty — a w powietrznym pochodzie, po tej czarnej kroczą wodzie — wielkie duchy....

Obraz, szczęśliwie skończony, może być kolorystycznie bardzo efektownym i wielkie wywierać wrażenie.

O trzeciej części tryptyku nie jeszcze powiedzieć nie mogę, ale za to przyjemnie mi dodać, że podobno najbliższa rodzina wieszca, ma zamiar tryptyk ten nabyć.

Nie wierzę, powtarzam, w przenoszenie poezji na płótno, lecz wyjątkowo może i powinna być rzecz ta nadzwyczaj sympatyczną, kolorystycznie piękną i przez to poetyczną.

Widziałem jeszcze dwa niewielkie obrazy, zatytułowane „Powrót z niesporów” — wymownie świadczące o talencie młodego artysty.

Pierwszy obraz przedstawia śnieżną zamięć. Wiejska dziewczyna jaskrawo ubrana, brnie po śniegu z dwunastoletnim chłopcem. Krajobraz przedstawia rodzaj wawozu, na górze dwór. Dziewczyna jest w wybornym ruchu, wiatr szarpie jej spodnicę. Jaskrawy jej ubiór składa się na efektowne, czerwone plamy, obok białego całunu śniegu. Całość kolorystycznie bardzo dobrze utrzymana. Drugi obraz przedstawia las — dziewczyna z chłopcem zbłądziła, — spi wiecznym snem na śniegu, chłopiec przysłoniony do niej. Dzień się robi pogodny, jasny — las ubrany w śnieżny szron, gwiazdki śniegowe błyszczą — cisza, na gałęziach patrzą i czekają zeru kruki i wrony.

Las jest przepyszny, obraz w kolorze bardzo dobry, całość pociągająca i sympatyczna.... Bez kwestyi pan Radziejewski ma uderzający talent, lecz, niestety, za mało decyzyi i wiary w siebie. Jego tryptyk „Przedświtu” stoi już rok na jednym miejscu. Maluje, przemalowuje, poprawia, może i znów maluje.... Widziałem poprzednio szkice do drugiego obrazu tryptyku bez porównania lepszy jak obecnie namalowany. Po prostu można wpaść w manię nieustannego poprawiania, w chorobę niezadowolnienia i niewykończania, — w chorobę niewiary we własne siły — i przez nią zabić talent. Panie Radziejewski, gdybyś wiedział, wiele to talentów tym sposobem zmarniało, kończyłbyś

Obiecałam napisać ci, czy mi się tu podoba. Ale prawdę powiedziawszy, jeździłam tyle razy tam i napowrót, że już nie wiem, czy mi się co podoba lub nie podoba. Nie mnie nie uderza niespodzianie; spodziewam się naprzód tego, co mam zobaczyć. A potem, nie posiadam zmysłu krytycznego, wiesz o tem, żadnego talentu do badawczych i głębokich spostrzeżeń. Przepędziwszy czas tak długi na tamtej, gorszej stronie kuli ziemskiej, czuję się trochę nie swoją pośród amerykańskich zwyczajów. Nasi rodacy potrafia nakłonić mnie do nich znowu, ale obecnie, nie chcę na to pozwolić. Mówię ino co myślę, bo sądzę, że rozumiem co myślę... jeżeli coś myślę naturalnie; często bowiem zdarza się, że nie myślę wcale, i to ich okrutnie gniewa. Wymagają, aby się dozna- wało wrażeń, i aby te wrażenia były po- chlebne dla nich... nie naturalniejszego: nie czynię im zarzutu z tego, co podług mnie jest tylko cnota. Ta cnota czyni sympaty- cznymi ludzi, którzy ją posiadają; czemu tak samo nie miałyby być z narodami? Jest jednakże kilka rzeczy, o których nie chcę mieć żadnego zdania. Przywilej obojętności jest mi nadewszystko drogi; poznaję inte- ligentne osoby po sposobie, w jaki tego

Następnie przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu, poczem bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu uchwalono ustawę o budowie drugiego toru na liniach kolejowych Kraków-Przemyśl i Przemyśl-Lwów.

W końcu Izba uchwaliła ustawę o zmianie ordynacji wyborczej, dla okręgów wyborczych wielkich posiadłości czeskich, nie należących do fideikomisu.

Dzień następnego posiedzenia nie został oznaczony.

Rozprawy budżetowe jak zapewnają dzisiejsze dzienniki wiedeńskie — rozpoczną się niezawodnie dnia 21 b. m.

Dep. Adamek wniósł przedwczoraj do Izby dep. zaopatrzoną 4800 podpisami petycją pań czeskich, o dopuszczenie kobiet na wydziały medyczne i filozoficzne.

Dzisiaj ma nastąpić stanowczy zwrot w kwestyi instalowania nowego gabinetu węgierskiego z hr. Szapary na czele. Wedle jednoznacznych wiadomości z dotychczasowego gabinetu ustąpi tylko hr. Teleky minister spraw wewnętrznych, a tekę po nim obejmie sam hr. Szapary.

Berlińska *Post* donosi, że niemiecka artyleria polowa zostanie pomnożoną o 74 baterji, na co już wskazywano w zeszłorocznych kredytach dodatkowych. Dalsza zwłoka w wykonaniu tej reformy zdaje się być niebezpieczną, gdyż w tym czasie Francja pozbędzie się już znaczną swoją artylerję, a Rosya zamierza właśnie to uskutecznić. Pomnożenie to w Niemczech musi wejść w życie od 1 października b. r., to też niemożna już dłużej zwlekać z wniesieniem do parlamentu odnośnego przedłożenia.

Izba dep. sejmiku pruskiego odrzuciła wniosek Koła polskiego w sprawie zaprowadzenia na nowo języka polskiego przy nauczaniu religii i innych przedmiotów w szkołach ludowych.

Konferencya w sprawie ochrony robotników jeszcze potrwa dwa tygodnie.

Francuska rada ministrów zamianowała ostatecznie delegatów, którzy reprezentować będą Francję na konferencyi berlińskiej: senatora Juliusza Simona, senatora Tolaina, generalnego inspektora górniczego Lindera i mechanika Delahaye'a. Delegatom dodani będą nadto fachowi pomocnicy, których niemiłowem zamianuje rząd w porozumieniu z wybranymi delegatami. Niezawodnie cała Francya przykłada się temu wyborowi. Juliusz Simon bowiem lepiej niż kto inny potrafi gościć reprezentować Francję w Berlinie; a autor dzieła o Robotnicy miał właśnie wskazane miejsce na konferencyi, mającej zająć się kwestyą socyalną.

Według *Temps*, miało kilka państw żądać, ażeby termin zebrania się konferencyi berlińskiej został o ośm lub 14 dni odroczone, ale rząd niemiecki odpowiedział, że nie jest w stanie odwiec oznaczonego już na 15 b. m. terminu.

Grupa senatorów, która przystąpiła do grupy agraryjnej deputowanych, ma w senacie interpelować ministra spraw zagranicznych o traktat handlowy francusko-turecki.

Izba przyjęła projekt o założeniu szkoły marynarsko-sanitarnej w Marsylii.

Prokuratura paryska wniosła oskarżenie przeciw dziennikowi *Egalité* z powodu, że dziennik ten podzegał do zamachu na życie cesarza niemieckiego. Ściganie sądowe oprzeć się ma nie na podstawie ustawy prasowej, ale z powodu podburzania do morderstwa.

Włoskie ministerstwo spraw zagranicznych wydało rozporządzenie, mocą którego wydaleniu zostali z Massawy i całego terytorium kolonii erytrejskiej, dyrektor dziennika *Corriere di Napoli* i L. Mercatelli, sprawodawca tegoż dziennika. Wkołach rządowych uzasadniają konieczność tego wydalenia, niepokojącymi wiadomościami, które tak sam redaktor, jak sprawodawca przesyłali do dziennika włoskiego o stosunkach abisyńskich.

Times ogłasza list Maryi Zebrikowej, wystosowany do cara, malujący w jaskrawe światło nadużycia urzędników i ucisk ludu. List ten, dodają dzienniki angielskie, został umyślnie teraz ogłoszony i podany przy nim przez *Times* komentarz, a to z powodu działalności Rosyji w Bułgaryi i ewentualnie zamierzonej interwencji rosyjskiej na Krecie i w Armenii. (*Patrz artykuł „Z Petersburga“*).

Związek górników belgijskich wystosował do parlamentu pismo następujące:

„Prezes związku ma zaszczyt upraszać Izbę, ażeby się zechciała niezwłocznie zająć

projektem ustawy, podanym przez deputowanego brukselskiego Jansona, co do uregulowania pracy w kopalniach węgla. Związek wyraża przekonanie, że Izba, która mogła poświęcić 30 posiedzeń obradom nad projektem ustawy o stopniach akademickich, znajdzie na koniec czas na kilka posiedzeń, ażeby je poświęcić sprawie robotniczej i przestudyować sprawy socyalne, które postawione zostały przez cesarza Wilhelma na pierwszym miejscu spraw państwowych. Związek ubolewa równocześnie, że niedokładna ustawa nie pozwala reprezentantom górniczym przypomnieć w parlamencie samym, jak dalece taka zwłoka w zbadaniu reform ekonomicznych wpływa szkodliwie na zbiorowe interesa kraju.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 marca. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę ministeryalnego w Ministerstwie sprawiedliwości dr. Steinbacha, odznaczono go tytułem i charakterem szefa sekcyjnego, rzeczywistym szefem sekcyjnym tegoż Ministerstwa.

Dalej mianowani zostali sekretarze Namiestnictwa: Józef Arvay, Władysław Korosteński i wicesekretarz ministeryalny w Ministerstwie handlu Franciszek Biliński, starostami, a komisarze powiatowi: Erazm Zaremba i Juliusz Majewski, sekretarzami Namiestnictwa w Galicyi.

Wiedeń, 13 marca. W komisji budżetowej oświadczył Minister oświaty na zapytanie dr. Czerkawskiego, że Ministerstwo oświaty poświęca stosunkom galicyjskich szkół średnich, w szczególności zaś wzrostowi frekwencji zupełną uwagę. W sprawie usunięcia złego pomieszczenia gimnazjum w Przemyślu, są w toku rokowania. Rokowania w sprawie niższego gimnazjum w Buczaczu nie utknęły, będą jednak potrzebowały jeszcze pewnego czasu, ponieważ należy wyjaśnić stosunki prawne, zachodzące pomiędzy zakonem Bazylianów a gimnazjum buczackiem.

Co się tyczy żadanego przez dep. Gniewosza, zniżenia dodatku, opłacanego przez gminy na cele szkół średnich, wskazuje Minister, że w tym względzie już niejedno zrobiono, a dalsze rokowania względem dwóch miast, zostały nawiązane.

Odnosnie do rezolucyi, dotyczącej żądania zaprowadzenia w Galicyi szkół dla dalszego kształcenia, oświadczył reprezentant Rządu, że jest dążeniem Rządu, ażeby tę gałąź szkolnictwa w miarę środków rozwijać, uwzględniając przytem zarazem stosunki i warunki lokalne. Na polu szkolnictwa przemysłowego należałoby w Galicyi uzupełnić niejedno zaniedbanie z czasów poprzednich, wszakże ze względu na naturę stosunków, organizacya szkolnictwa przemysłowego może tylko stopniowo postępować.

Komisya przyjęła rezolucyę Bobrzyńskiego, wzywającą Rząd, ażeby już w r. 1890 użył środków, potrzebnych do poparcia galicyjskich szkół dla dalszego kształcenia i środki te uzyskał w drodze kredytów dodatkowych.

Komisya budżetowa przyjęła bez rozpraw projekt ustawy o dalszym poborze podatków do końca maja 1890 r., oraz przyjęła tytuły budżetu: Gimnazya, szkolnictwo przemysłowe i szkoły ludowe.

Wiedeń, 13 marca. Wiener Abendpost ogłasza na podstawie wczoraj przyjętej uchwały komisji szkolnej Izby panów, wyciąg protokołu, według którego, na początku posiedzenia, kardynał Schönborn odczytał deklaracyę, w której podpisani na niej: kardynał Schönborn, książę biskup Zwerger i książę biskup Missia, jako reprezentanci całego austriackiego episkopatu, określają bliżej, w jakim kierunku miałyby nastąpić przez sam Rząd uznane za potrzebne zmiany ustaw szkolnych z r.

1869 i 1883, ażeby zadowolić usprawiedliwione żądania Kościoła katolickiego. Zwracając uwagę na istniejący przymus szkolny, poczytują podpisani przymus ten tylko w takim razie za dopuszczalny i znośny, jeżeli poręczone także mocą zasadniczych ustaw państwowych najświętsze prawa katolików zupełnej wolności wyznania i sumienia, nie doznają przez to ścieśnienia. Takie ścieśnienie zachodzi jednak niewątpliwie w takim razie, jeżeli staje się rzeczą niemożliwą zapewnić dzieciom katolickim taką oświatę, jaka zasadam wiary jedynie odpowiada.

Katolicy zatem są obowiązani podnosić ciągle głos za urządzeniem w duchu katolickim szkoły ludowej; w większej jeszcze mierze obowiązani jest biskup domagać się takiego urządzenia szkół ludowych, ażeby dzieci wychowywane były wedle nietykalnych zasad wiary, religijnie i moralnie, ażeby szkoła ludowa dawała podstawę wykształcenia prawdziwie dzielnych członków państwowej i kościelnej społeczności. Odpowiednio do tego żądają podpisani: 1. Urządzenia publicznych szkół ludowych w ten sposób, ażeby dzieci wyznania katolickiego mogły do nich uczęszczać w regule bez łączenia się z dziećmi innych wyznań. 2. W katolickich szkołach ludowych mają być wszyscy nauczyciele katolicy, wykształceni w katolickich seminariach nauczycielskich, gdzie mają także nabyć uzdolnienia do udzielania katolickiej nauki religii. 3. Przy obsadzaniu posad nauczycieli w takich szkołach, należy organom Kościoła katolickiego zapewniać wpływ potrzebny, ażeby się zapewnili co do odpowiedniej działalności, ustanowić się mających nauczycieli. 4. Naukę religii należy przez współdziałanie w tem nauczyciela rozszerzyć, a resztę nauk, plan naukowy i środki nauczania, tak urządzić, ażeby wszystko znajdowało się w jednolitym związku w obce katolickiego charakteru szkoły. 5. W dozorze nad szkołami ludowymi i pod względem wpływu na seminaria nauczycielskie, należy Kościołowi umożliwić popieranie rozwoju ich w charakterze wyznaniowym. Nakoniec oświadczają podpisani, że o ile dotyczą zakresu interesów politycznych, gotowi są co do swoich żądań traktować dalej z czynnikami kompetentnymi.

Minister oświecenia br. Gautsch odpowiedział na to, że poznawszy treść powyższej deklaracyi, złożonej imieniem episkopatu, do którego czuwanie nad religijnymi interesami ludności katolickiej należy, widzi, iż ze względu na ważną ośnowę tej deklaracyi, potrzebne jest wszechstronne zbadanie przez Rząd. Nie omieszka więc p. Minister zdać sprawy na radzie ministeryalnej, i osiągnąć tam decyzji; dla tego prosi przewodniczącego, ażeby zamknął posiedzenie, a komisję później znowu zwołał, gdy p. Minister będzie już mógł udzielić odpowiedzi Rządu. Przewodniczący komisji książę Czartoryski zamknął następnie posiedzenie komisji, która do dalszych rozpraw zaproszona będzie piśmiennie.

Wiedeń, 13 marca. (Tel. pr.) Generalna dyrekcyja kolei państwowych opracowała projekt reformy tariff osobowych, który wejdzie ewentualnie w życie 1 maja. Projekt ma dążyć do zniżenia cen jazdy szczególnie na krótkich przestrzeniach.

Peszt, 13 marca. (Tel. pr.) Przesilenie ministeryalne można uważać także formalnie za ukończone. Dymisya p. Tiszy została przyjęta, a ministerstwo Szapary'ego w najbliższym czasie zostanie oficjalnie ogłoszone.

W miejsce hrabianki Majlath, która wyszła za mąż, ma zostać hrabianka Janka Mikes węgierską damą dworską Najj. Pani.

Peszt, 13 marca. (Tel. pr.) Między posłami jest agitacya za utworzeniem nowego stronnictwa katolickiego.

Petersburg, 13 marca. Obwieszczenie urzędowe: Przewidziane w ustawie o obowiązku wojskowym powołanie obrony krajowej pierwszej kategorii na ćwiczenia zbiorowe ma się odbywać corocznie, a mianowicie w latach 1890 i 1891: ćwiczenia mają trwać cztery tygodnie.

Berlin, 13 marca. Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku pruskiego żądał minister oświaty dowodów na oskarżenia, przytoczone przez pos. Stabilewskiego przy uzasadnianiu wniosku o wprowadzenie języka polskiego w nauczanie religii dla dzieci polskich, dodając uwagę, że do zarządu oświaty żadne nie doszły zażalenia. Stosunki szkolne w częściach kraju dawniej polskich, natrafiły na największe trudności. Agitacye polskie nie cofają się nawet w obec zarządzeń biskupich. Niech się Polacy nie spodziewają zmiany istniejących przepisów.

Wniosek Stabilewskiego odrzucono. **Berlin, 15 marca.** Według *Berliner Polit. Nachrichten* Niemcy będą na konferencyi robotniczej reprezentowane przez 10 delegatów, a między tymi znajdują się: minister Berlepsch, książę biskup Kopp i dwóch przemysłowców.

Berlin, 13 marca. (Tel. pr.) Wiadomość o nominacyi ambasadora rosyjskiego hr. Szuwałowa gubernatorem Kaukazu, jest nieprawdziwą.

Belgrad, 11 marca. Włoski następca tronu był wczoraj przed południem w pałacu królewskim, gdzie go z wojskowymi honorami przyjęto. W południe przyjął następcę tronu rewizytę króla, który przybył w towarzystwie regentów i wojskowej świty. Na dworski obiad galowy, dany na cześć następcy tronu, otrzymali zaproszenie wszyscy posłowie obcych dworów.

Belgrad, 13 marca. Włoski następca tronu odwiedził wczoraj trzech regentów, i został na dziś zaproszony na śniadanie u królowej Natalii.

Angielski agent dyplomatyczny Keith Fraser był wczoraj u regentów na audyencyi pożegnalnej.

Rzym, 13 marca. Prezes gabinetu Crispi przedłożył Izbie projekt ustawy o wzniesieniu pomnika narodowego Mazzini'emu i zażądał nagłości traktowania.

Rzym, 13 marca. Riforma zaprzeczając doniesieniom dziennika *Nowoje Wremia*, oświadcza, że nie było wcale potrzeby, ażeby Crispi, jak twierdzi *Nowoje Wremia*, w okólniku do reprezentantów Włoch za granicą wystosowanym, wzywał ich, by występowali przeciw wiadomościom o złym stanie ekonomicznym Włoch.

Londyn, 13 marca. Potwierdza się wiadomość, że podsekretarz stanu Gorst, mianowany został pierwszym delegatem angielskim na konferencyę berlińską.

Londyn, 13go marca. Pomiedzy właścicielami kopalni a robotnikami nie doszło dotychczas w sprawie podwyższenia płac do żadnego porozumienia. Postawiony przez robotników termin upływa w sobotę; prawdopodobnie bezrobocie rozciągnie się na 30.000 robotników.

Cardiff, (w Anglii) 13 marca. Liczba zabitych, którzy padli ofiarą katastrofy w kopalni Morfa, skonstatowaną została stanowczo i wynosi 88 ludzi.

Wiedeń, 13 marca 1890, godzina 10. minut 30. Akcye kredytowe 316.65, Angloaustriackie 161.80, Unionbank 256.75, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 130.50, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.75, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97.75, Napoleondor 9.44 —, Rubel papierowy 227.50, 4-prc. węgierska renta złota 102.40. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreschowiecki.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 60 z dnia 14 marca 1890.

L. 14049 (955 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle o-
znajmia, że na prośbę Konstantego i Eleo-
nory z Zagórskich małż. Finików z 26 li-
stopada 1889 l. 14049 wprowadza równo-
cześnie powziętą uchwałą postępowanie
amortyzacyjne co do zainstalowanych w
stanie biernym realności pod lk. 139 w
Przemyśle na Błoniu położonych dawnych
ciężarów a w szczególności
a). zainstalowanej wedle Dom. 1.
pag. 153 n. 1 on z mocy obligacji z daty
Przemyśl dnia 26 stycznia 1810 przez An-
drzeja i Antoninę małż. Sidorowiczów zezna-
nej sumy pożyczkowej 2528 zł. 10 ct. z 5
proc. rocznie z góry płacić się mającymi
procentami na rzecz masy pupilarnej po
Franciszku i Brygidzie Kąckich pozostałej
z pierwszeństwem od dnia 27 stycznia 1810.
b). wrdle Dom. I. pag. 153 n. 2 on
z mocy obligacji z daty Przemyśl 1 Maja
1815 przez małż. Andrzeja i Antoninę Si-
dorowiczów zeznanej sumy 80 zł. na rzecz
masy izraelity Icyka Bien z pierwszeńst-
wem od 2 Maja 1815.
c). wedle Dom. I. pag. 154 n. 4 on
z mocy obligacji z daty Przemyśl 1 Maja
1815 przez Andrzeja i Antoninę małż. Si-
dorowiczów zeznanej sumy 50 zł. na rzecz
masy Tekli Kranzowej z pierwszeństwem
od 2 Maja 1815.
d). wedle Dom. I. pag. 154 n. 6 on
z mocy obligacji z daty Przemyśl dnia 1
Maja 1815 przez Andrzeja i Antoninę małż.
Sidorowiczów zeznanej sumy 54 zł. na rzecz
masy Stanisława Hanczakowskiego z pierw-
szeństwem od 2 Maja 1815.
e). wedle Dom. I. pag. 155 n. 7 on
z mocy obligacji z daty Przemyśl 1 Maja
1815 przez Andrzeja i Antoninę małż. Si-
dorowiczów zeznanej sumy 200 zł. na rzecz
masy Konstantyna Fedaczynskiego z pierw-
szeństwem od 2 Maja 1815, a ustanawia-
jąc równocześnie dla nieznanych z życia i
miejsc pobytu spadkobierców kurato-
ra w osobie adw. dr. Blumenfelda z sub-
stytucją adw. dr. Bersona, wzywa ich aby
pretensje swe do zainstalowanych powy-
żej wierzytelności w przeciągu roku a mia-
nowicie do dnia 1 Maja 1891 tem pew-
niej w Sądzie tutejszym zgłosili ile że po
upływie tego czasu na żądanie proszących
takowe za umorzone zostaną uznane.
Przemyśl 29 styczni 1890.

L. 371 (891 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi po-
daje do wiadomości, że celem doręczenia tus
uchwały z dnia 10 sierpnia 1889 l. 9302
tutdzież dalszych uchwał w sprawie egze-
kucyjnej c. k. uprzyw. galic. Banku hipote-
cznego we Lwowie przeciw Seligowi Scharf
i Mortkowi Bolechower pto. 2 sum po 906
złr. 25 ct. aw. zpn. dla niewiadomej z miej-
sca pobytu Tauby Tanenzapf, kuratorem
adw. dr. Łazarz Zipser ustanowiony został.
Wzywa się zatem Taubę Tanenzapf,
aby dostarczyła kuratorowi środki prawne
do jej obrony służące, lub innego pełnomo-
cnika Sądowi oznajmia, gdyż z zaniedbania
wyniknąć mogące szkodliwe skutki sama
sobie przypisze.
Kołomyja dnia 18 stycznia 1890.

L. 243 (895)
Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte
in Stanislaw wird hiermit bekannt, es werde
unter Einem dem hiergerichtlichen Register-
führer verordnet in das Register für Er-
werbs- und Wirtschaftsgenossenschaften
die neu gegründete Firma: „Stanislaw
Kredit-Verein für Handel und Industrie,
regitrierte Genossenschaft mit beschränkter
Haftung“ und in polnischer
Sprache „Stanisławowski Towarzystwo kre-
dytowe dla handlu i przemysłu stowarzysze-
nie zarejestrowane z pięciokrotną ograni-
czoną poręką“ einzutragen.
Das Unternehmen beruht auf dem am
21. Dezember 1889 zu Stanislaw errichte-
ten Genossenschaftsvertrage.
Gegenstand des Unternehmens ist
einerseits durch gemeinschaftlichen Ge-
schäftsbetrieb und Kreditgewährung seinen
Mitgliedern möglichst billiges baares Geld
zur Förderung von Handel und Industrie
zu verschaffen, andererseits denselben durch
Übernahme von Kapitaleinlagen und Ge-
schäftsanteilen, Wechselkompte und
Reeskompte Gelegenheit zur frucht-
bringenden Anlegung ihrer Kapitalien zu
bieten.

Den ersten Vorstand bilden.
1) Dr. Michael Fischler Landesad-
wokat in Stanislaw;
2) Goldfeld Isaak;
3) Ebner Max;
4) Horowitz Joseph und
5) Lindenbaum Max diese Letzteren
vier Hauseigenthümer in Stanislaw endlich;
6) Andermann Nuchim Hauseigenthü-
mer Knihinin in der deutschen Kolonie
wohnhafft.

Die Firma der Genossenschaft wird
giltig von zwei Vorstandsmitgliedern ge-
zeichnet.
Ein Geschäftsanteil ist auf 25 fl.
Ö. W. festgesetzt und in zehn auf einander
folgenden Monatsrathen einzuzahlen.
Die Bekanntmachungen der Genossen-
schaft geschehen durch öffentlichen An-
schlag, können jedoch überdiess in Zeitun-
gen kundgemacht werden.
Stanislaw, 15 Jänner 1890.

L. 11723 (1048 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu
uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Samuela Jony Scheinfelda że Markus Fu-
selman w sprawie przeciw niemu o 50 zł.
uzyskał ts. uchwałę z 30 sierpnia 1889
l. 11723 zapowiedzenie i prawo zastawu na
książeczkę oszczędności „Spar und Credit-
verein“ w Stanisławowie Nr. 2872 na imię
Samuela Jony Scheinfelda piewającą,
że kuratorem dla niego ustanowiony został
adw. dr. Popławski w Drohobyczu.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 30 sierpnia 1889.

L. 8-00 (1134 1—3)
Sąd powiatowy w Husiatynie oznajmia
że w Horodnicy zmarł 27 kwietnia 1889
bez pozostawienia ostatniej woli rozporzą-
dzenia Fedko Gudź syn Dmytra. Do spa-
dku powołany syn zmarłego Petro Gudź
z miejsca pobytu niewiadomy ma w ciągu
roku od dnia niżej umieszczonego deklara-
cję do spadku wnieść, w przeciwnym bo-
wiem razie pertraktacja spadkowa ze zgła-
szającymi spadkobiercami i kuratorem dlań
ustanowionym Hnatem Gonta ukończoną
zostanie.
Husiatyn 14 listopada 1889.

L. 2269 (1131 1—3)
C. k. Król. Sąd powiatowy mejs.
deleg. w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że
dnia 25 stycznia 1870 w Dołżance zmarła
Alwina Weber, pozostawiając kodycył.
Ponieważ tut. Sądowi nie jest wiado-
mo, czy i komu przysługuje prawo do
spadku po niej, przeto wzywa się wszystkich
tych, którzy na jakiegokolwiek podstawie
pretensje do tego spadku sobie roszczą,
ażeby w ciągu roku od dnia powyżej umie-
szczonego, swe prawa w tutejszym sądzie
zgłosili, a wykazując to swe prawo do
spadku, deklarację wnieśli, gdyż w prze-
ciwnym razie spadek, dla którego tymcza-
sem kuratorem adw. dra Łuczakowskiego
zamianowano, przyznany będzie tym, którzy
prawa do spadku oświadczą i tytuł swego
objęta, lub gdyby nikt do spadku się nie
zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny na
rzecz Państwa przypadnie.
Tarnopol, dnia 13 lutego 1890.

L. 1032 (1185 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle
uwiadamia Teofilę Czerwińską i Jana Czer-
wińskiego z życia i miejsca pobytu niezna-
nych, tudzież spadkobierców ich z imienia
życia i miejsca pobytu nieznanych że Mie-
czysław Henryk Gwałbert 3 im. Pawlikow-
ski wniósł przeciw nim pozew do postępo-
wania pisemnego o uznanie za zgasy i wy-
kreślenie ze stanu biernego dóbr Kniażycze
i Witoszyńce obowiązku Gwałberta Józefa
2 im Pawlikowskiego jako właściciela dóbr
Kniażycze i Witoszyńce na utrzymanie do-
minium t. j. jurysdykcji politycznej i są-
dowej placenia corocznie 40 zł. m. k. na
rzecz Jana Czerwińskiego jako właściciela
dóbr Grochowce i Koniuszki który uchwałę
z dnia 5 lutego 1890 l. 1032 do wniesienia
obrony w dniach 90 dekretozano.
Oraz ustanowił Sąd dla tych pozwa-
nych kuratora w osobie p. adw. dra Smu-
tnego z zastępstwem p. adw. dra Tarnaw-
skiego i poleca się pozwanym, ażeby co do
swej obrony z kuratorem się porozumieli
lub innego pełnomocnika Sądowi w czas
przedstawili, inaczej skutki zaniedbania
sami sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, 5 lutego 1890.
Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 7163 (1256)
Zawiadamia się niewiadomego z miej-
sca pobytu Józefa Galusa, że rezolucją z 24
kwietnia 1889 l. 2722 pozwalającą na
wpis prawa własności 1/5 części ciała hi-
potecznego lwh. 110 księgi gruntowej Pu-
stków objętej na rzecz Walentego Tyk-
sińskiego ustanowionemu kuratorowi Stani-
sławowi Wronie doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 13 grudnia 1889.

L. 2863 (1206 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Ludmiłę Czyńską i Czesława Czyńskiego,
że na skutek skargi krakowskiej powiato-
wej kasy oszczędności de praes. 29 stycz-
nia 1890 l. 2863 o zapłacenie sumy wek-
słowej 137 zł. aw. zpn. przeciwko nim wnie-
sionej ustanowionym został dla nich kura-

torem p. adw. dr. Dadlez z substytucją
adw. dr. Doboszyńskiego.

Wzywa się zatem niewiadomych z
miejsca pobytu Ludmiłę i Czesława Czyń-
skiego, ażeby ustanowionemu dla nich ku-
ratorowi potrzebnych informacji udzielili,
lub innego pełnomocnika ustanowili, ina-
czej skutki sami sobie przypiszą.
Kraków, dnia 31 stycznia 1890

L. 1474 (1180 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie
wzywa niewiadomych z miejsca pobytu
Maryannę z Krolów Dydowiczów i Józefa
Dydowicza ażeby do spadku po śp. Wojcie-
chu Dydowiczu recte Dudzie zmarłym w
Ryglicach 29 lutego 1888 w przeciągu roku
aie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym spa-
dek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i
z ustanowionym dla nich w osobie Jana
Mierzwińskiego z Ryglie kuratorem pertrak-
towany będzie.
Tuchów, 8 listopada 1889.

N. 614 (1262 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie u-
wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Szymona Rysiakiewicza że wskutek prośby
Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie
przeciw niemu o zapłacenie 130 złr. aw.
zpn. dnia 29 lipca 1889 dol. 52:9 o doz-
wolenie egzekucyjnego oszacowania realności
pod lk. 273 w Sieniawie położonej, wyk.
hip. l. 331 księgi gruntowej objętej wnie-
sionej dla niego kuratorem Tomasz Sękie-
wicz ustanowiony i temuż kuratorowi ta u-
chwała z 6 października 1889 l. 5239 do-
ręczoną została.
Wzywa się więc Szymona Rysiakiewi-
cza by ustanowionemu kuratorowi potrze-
bnej uziełł informacji lub sądowi innego
pełnomocnika przedstawił gdyż wyniknąć
mogące złe skutki sam sobie przypis-
ać będzie musiał.
Sieniawa, 31 stycznia 1890.

L. 612 (1261 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie u-
wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Józefa Pressa, że na prośbę Towarzystwa
zaliczkowego w Sieniawie przeciw niemu,
nieobjętej masie spadkowej po Sarze Pres
i przeciw Manesowi Laufer w sprawie o
zapłacenie 35 zł. 45 ct. aw. zpn. dnia 29
lipca 1889 dol. 5423 o dozwole nie wpisu
egzekucyjnego prawa zastawu w stanie bier-
nym realności wyk. hip. l. 191 księgi grun-
towej gminy Sieniawa objętej wniesioną
ustanowiono dla niego Dawida Weisa ku-
ratorem i temuż kuratorowi ts. uchwałę
egzekucyjną z 6 września 1889 l. 5423
doręczono.
Wzywa się zatem Józefa Pressa by z tym
kuratorem się porozumiał lub sądowi inne-
go pełnomocnika przedstawił gdyż wyni-
knąć mogące złe skutki sam sobie
przypisać będzie musiał.
Sieniawa, 31 stycznia 1890.

L. 4401 (1290 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy za-
wiadamia niewiadomego Fecka Lechmanika,
że dla niego ustanowił kuratora Stefana
Orynika w sprawie zainstalowania egze-
kucyjnego prawa zastawu sumy 27 zł. 55
ct. na realności N. d. 50 w Żegestowie dla
Saula Jakóba z Muszyny.
Krynica, dnia 7 listopada 1889.

L. 7804 (1294 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zywiecu w
sprawie egzekucyjnej Aleksandra Wańka
przeciwko deklarowanemu spadkobiercom Jó-
zefa Juraszka vel Jurasza o 1 złr. 21 ct.
zpn. ustanawia dla niewiadomej z miejsca
pobytu Teresy zameżnej Hudziec celem do-
ręczenia rezolucji z dnia 10 września 1889
l. 7804 kuratorem Jana Juraszka vel Jura-
sza i o tem ją niniejszym edyktem zawi-
adamia.
Zywiec, 19 września 1889.

L. 939 (1245 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawi-
adamia nieobecnego i z miejsca pobytu nie-
wiadomego Józefa Macewicza, że w spra-
wie przekazania kapitału wynagrodzenia
za zniesione prawo propinacyi w majątności
„Połowa dóbr Gogolów“ ustanowiono dla
niego kuratorem Dra. Chwaliboga, adwoka-
ta w Jasle.
Jasło, 15 lutego 1890.

L. 32918 (1208 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w
Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla
firm pojedynczych firmy „Schachna Stiel“
handel zbożem i wiktuałami w Bochni, któ-
rą używać będzie Schachna Stiel jako wła-
ściciel tejże, podpisując takową „Schachna
Stiel“
Kraków, 20 grudnia 1889.

1000 sztuk tutek z najlepszej fran-
cuskiej bibułki, która była wyszeze-
gólniona na wystawie paryskiej, tyl-
ko 1 zł. — 100 sztuk 10 ct. poleca
fabryka tutek 1529
Wandy Prachtl
Lwów, Rynek L. 3.

Pod korzystnymi warunkami i dyskretyą otrzy-
mac mogą osoby rzetelne, mogące dotrzymać
zobowiązania 130

pożyczki pieniężne
jako kredyt osobisty spłacić się mający w ówier-
rocznych lub 25 miesięcznych ratach. Zapytania,
którym założyć należy trzy marki listowe na od-
powiedź, wystosować do „Commissionsgeschäft J.
GELB, Budapest, Theresienring 35.

Ogłoszenie 1588

W kancelaryi urzędu zastawniczego
Pii Montis kościoła orm. katedr. lwowskiego
będą dnia **21 kwietnia** 1890 r. z rana
od g. 9 do 2 z południa przez publiczną
licytację sprzedawane złoto, srebro i klejnoty.
Lwów, dnia 10 marca 1890.

Kto sobie życzy nabyć prawdziwe i dobre
wina naturalne czerwone i białe z Villány
ze chce się udać z pełnem zaufaniem do znanej starej firmy
Erzherzogliche Kellerei,
Pächter Wilhelm Schuth in Villány
(Węgry)
Rozsyła się najtańsze wina stołowe jak niemniej
wina deserowe od 50 litr. począwszy w beczkach
jakoteż we flaszach w dowolnej ilości.
Wina te otrzymamy na 6 rozmaitych wystawach najwyższe
odszechgólnienia.
Cenniki przesyła się na żądanie.

KAROL BAYER
we Lwowie,
przy ul. Krakowskiej l. 11.
poleca

Swiece stearynowe najlepsze stołowe 4ki, 5ki,
6ki, 8ki, powozowe 6ki, 8ki, 10ki, 11ki.
Apollo pakiet 560 grm. ct. 40.
Milly pakiet 500 grm. ct. 96.
Salvator pakiet 560 gr. ct. 40.
pakiet 500 grm. ct. 36.
pakiet 560 grm. ct. 40.
pakiet 500 grm. ct. 36.

5-kilowe kombinowane pakiety.
6 funków cukru
z funty kawy
4 funty kawy herbaty
pakiet kawy figowej
3 funty kawy w mączce
2 funty migdałów słodkich.
1 funt rodzynków bez p. stek I.
pół funta rodzynków dużych I.
pół funta rodzynków czarn. I.
pół funta czekolady Sucharda
4 funty kawy cykaty dużej
duża laska wanilii
cztery pomarańcze
cztery cytryny
4 funty mąki suchego
2 funty krochmalu pszennego
2 funty świeżego stearynu I.
pudełko polisy
pudełko sinku
za zł. 3.75
za zł. 3.60
za zł. 2.10
Wszelkie inne towary korzenne, delikatesy
w puszkach, rozmaite śledzie, sery, wybor-
ne pieczywka do herbaty, cukierki, czeko-
ladki, rum, koniak, likiery, rozolisy, wina
austriackie, węgierskie, reńskie, francuskie,
hiszpańskie, szampany, porter, piwo, ocet
winny, oliwę dziewiczą, musztardy, sosy itp.
wysyłam po cenach najtańszych. 1325

L. 724 (1617 1—3)
Konkurs.

Wydział Tarnobrzkiej Rady powia-
towej rozpisuje konkurs na posadę powiato-
wego lustratora majątków gminnych któ-
rego obowiązkiem będzie nadto mundowa-
nie i prowadzenie manipulacji biurowej w
kancelaryi Wydziału powiatowego.

Placa roczna 600 zł., ryczałt na ob-
jazdy 200 zł.

Posada w roku pierwszym prowizo-
ryczna. Po upływie tego roku w razie nie-
nagannej służby nastąpi stabilizacja. Od
kandydatów, którzy własnoręcznie napisane
i należyte udokumentowane podania wnieść
mają najdalej do końca marca br do pod-
pisanego Wydziału, wymaga się znajomości
ustaw administracyjnych, języka polskiego
i niemieckiego w słowie i piśmie oraz wie-
ku życia nieprzekraczającego lat 40.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Tarnobrzeg, dnia 8 marca 1890.

Wiedeń, Mariahilferstrasse 22.

W Austro-Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający

Budapeszt. Belgrad.

Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego
Zakład uniformowy Maurycego

Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki

Przesyła na żądanie gratis i franko.

Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na

uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże

TRAWA MIODOWA

(Holeus lanatus)

nasienie świeże i pewne na gruncie suche lub mokre zupełnie liście, na pastwiska wyboru roślin, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.**, przy zakupie naraz **10 korców** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia skutecznie. 889

J. BULSIEWICZ
Skład nasion w Bochni.

Zarysy treściwe o podatkach, stemplach i należnościach rządowych i funduszowych

J. Winharda 1535

e. k. nadinspektora podatkowego.

Zniżona cena egzemplarza zł. 2.50.
Do nabycia w księgarniach, u wydawcy i w Administracji „Gazety Lwowskiej“.

Realność

z dużym ogrodem o trzech frontach, korzystna do sparcelowania, w bliskości Rynku, z pałacem i dwiema oficynami jest w **Krakowie** do sprzedania z wolnej ręki. Zgłoszenia do właścicielki, ulica Podwale nr. 5. 920

Kasa zaliczkowa w Krynicy
ma do sprzedania własny

Dom gościnny

składający się z 20 ubikacji z osobnego budynku gospodarczego.

Zgłoszenia przyjmuje do 15 kwietnia b. r. Józef Znamirowski, prezes Rady nadzorczej. 1462

1397 Ogniotrwałe żelazne
Kasety
do przyśrobowania jak
niemniej uży-
wane już nowe
ogniotrwałe
najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu, Bräunerstrasse, 1

J. u. z.
otrzymał najnowsze
PARASOLKI
i poleca takowe
po cenach bardzo przystępnych
handel
Edwarda Schillinga
we Lwowie
ulica Halicka L. 16.
1610



Kwiaty sztuczne

do wazonów, żardinerek, koszyczków — bukiety z róż, kwiatów ogrodowych, wazonkowych, leśnych lub polnych.

Rynewki szklane

(Wintergarten)

wórób oryginalny angielski do ubierania kwiatami stołów jadalnych, także łabędziki szklane lub porcelanowe.

Bukiety makartowskie

płaskie, okrągłe lub z pawich piór.

Najnowsze „Marguerit-Bouquet, Sylphid-Bouquet, Bizar-Bouquet“
małe bukiety ct. 40, ct. 60, ct. 80 — średnie zł. 1, zł. 1.30, zł. 1.55, zł. 1.95 —
większe zł. 2.30, zł. 2.60, zł. 3.25, zł. 3.55.

Ceny stałe.

1637

KAZIMIERZ LEWICKI

Lwów, ulica Trybunalska obok Rynku.

Nowo założony magazyn pod firmą

B. Mikuliński i L. Krokowski

we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej L. 8 (hotel Langa)

poleca Sławnego P. T. Publiczności

wielki skład sukna

Towarów wełnianych modnych, uniformowych jakoteż liberyjnych, Chewiotów, Camgarnów, Pervienów, Doskinów i t. p.

z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych, angielskich, francuskich, najnowszej mody w doborowych gatunkach po cenach najprzystępniejszych. 1355

Otrzymawszy w komis z renomowanych firm wszelkie podszywki krawieckie, t. j. Atłasy, Croazy wełniane i jedwabne, Serge, Satyny i inne dotyczące artykuły jesteśmy w możności takowe naszym odbiorcom po cenach fabrycznych odstępywać.

Na żądanie wyślemy próbki franko.

Polecając się względem Szanownej P. T. Publiczności zostajemy z poważaniem

B. Mikuliński i L. Krokowski.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek L. 45

poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi z istniejących dotąd
najpiękniejszą i najtrwalszą

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa

Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 5078

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek zwanych
FURCATUR ESPEC
DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEWRALGIE — w Paryżu: sprzedaż hurtowa
J. Espec, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha,
Ruckera i Wewiorskiego. — Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce.

KAPSUŁKI MATICO

PP. GRIMAULT i K. Aptekarzy w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu **rzętczek** bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kulebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odsześciólnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnym działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przesienną białosć, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct.

KREM roślinny. Białe i piękne ręce! Otrzymuje się po kilkukrotnym natarciu kremem roślinnym. — Szólk 50 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudro 20 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznokci, dla nadania białosć, różowego odcięcia i pięknego połysku. Pudr 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego koloru i świeżosć. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zaszkadza skórze. — Flaszka zawierająca 1/4 litra 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukienice L. 20, w CZERNOWIE RACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędných sklepach i aptekach. 6360

Znana od 40 lat prawdziwa e. k. redecy dentysty nadwornego **dr. Popp**.
Woda anaterynowa
jest do nabycia w znacznie zwiększonych ilościach po 50 ct., zł. 1 i 1.40. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna Augsburska esencja życia

doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bólu głowy, mdłościom, zgadze, hemoroidom, i t. d.
Cena 50 ct i 1 zł.

Herbabny'ego

Syrop z podfosforanu wapn. żel.

wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, blednicy skrofutem, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d. Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 20 ct.

Maść Sihulskiego

zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawczyny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. — Cena szóstka 35 ct., większego 70 ct.

Mydła lecznicze Bergera wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegłociowe, glicerynowe, siarkowe, iachtolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry. Jedynie prawdziwy

ZYGMUNTA RUCKERA

APTÉKA



we Lwowie utrzymuje na swoim składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędných firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse

używana do mycia twarzy, działa zbawczynie na jej powierzchnię, nadaje jej gładkość, delikatność i świeżosć. Cena 1 zł. 50 ct.

Puder paryski

wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje pici świeżosć i gładkość. Białe, różowe i białe-kremowe. Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryacelskie

znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1877

J. Macka Przetwory z igiel sosnowych

ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do inhalacji, w gorączkach i wietrzeaniu pokoi. **EKSTRAKT SOSNOWY** do kąpieli; znakomicie zastosowany do cierpień reumatycznych i przeciw gościeciom.

Czerny'ego Tanningene

jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brązowo i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą. Cena 2 zł. 50 centów.

Grolicha „Maść zdrowia“

(Creme) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej. Cena 60 centów.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy

niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak ból głowy, newralgiom, bicie serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50. — Broszura „Pociesza chorych“ gratis i franko

Aptekarz F. J. Kwizdy

Płyn restytucyjny dla koni

niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparalizowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozcięciu cięć, zwichnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376